

Sygn. akt III KK 460/15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cezar

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 kwietnia 2016 r.,
sprawy K. M.
skazanego z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 12 kk
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 18 czerwca 2015 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 27 stycznia 2015 r.

p o s t a n o w i ł

- 1/ oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2/ obciążyć oskarżyciela posiłkowego C. L. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 18 czerwca 2015 r., sygn. akt VIII Ka .../15 utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 27 stycznia 2015 r., sygn. akt III K .../14 uniewinniający K. M. od zarzucanego mu czynu, polegającego na tym, że w okresie od 29 listopada 2013 r. do 30 listopada 2013 r. w S. na ul. Ż. w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przywłaszczył powierzone elementy wiertnicy typu US 250 o wartości 20 000 złotych w postaci świda wiertniczego fi 18 cali, korony wieży od wiertnicy J 21, silnika S 323 o łącznej wartości 937 złotych w ten sposób, że po przekazaniu na

przechowanie dokonał ich sprzedaży w punkcie skupu złomu oraz pociął przygotowując do sprzedaży, czym działał na szkodę C. L., tj. czynu zakwalifikowanego z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W kasacji pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzuciła „inne, niż w art. 439 k.p.k. rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na wynik postępowania, w tym przepisów prawa procesowego, w postaci:

1. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierozważenie zarzutu dokonania przez Sąd I instancji obrazy przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w odniesieniu do występujących w sprawie kwestii cywilnoprawnych dotyczących ustnej umowy przechowywania rzeczy, oraz nierozważenie kwestii przyjęcia, iż oskarżony był jedynie wykonawcą woli swojej matki, działającym na jej polecenie, a nie, w imieniu własnym, w sytuacji gdy stwierdzenie takie nie może stanowić przesłanki uniewinnienia, a jedynie może stanowić podstawę uznania odpowiedzialności karnej osoby, na polecenie której działał bezprawnie oskarżony,

co miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów wskazanych w środку odwoławczym, a przez to naruszenie konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego,

2. art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niepodanie w uzasadnieniu wyroku, czym kierował się Sąd II instancji nie uwzględniając zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w odniesieniu do rozpatrywanych kwestii cywilnoprawnych dotyczących ustnej umowy przechowywania rzeczy dających podstawy do oceny zachowania oskarżonego jako wyczerpującego znamiona przestępstwa wskazanego w akcie oskarżenia, oraz dzielając przyjęcie, iż oskarżony był jedynie wykonawcą woli swojej matki, działającym na jej polecenie, a nie w imieniu własnym, w sytuacji gdy stwierdzenie takie nie może stanowić przesłanki uniewinnienia, a jedynie może stanowić podstawę uznania odpowiedzialności karnej osoby na polecenie której działał bezprawnie oskarżony,

co miało istotny wpływ na wynik sprawy wskazując na brak rozważenia przez Sąd II instancji zarzutu naruszenia wymienionych przepisów prawa, w sposób wskazany w apelacji, a także braku odniesienia się do niego w sposób odpowiadający wymogom przewidzianym w art. 457 § 3 k.p.k.”.

W konkluzji skarżąca się wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroków Sądów I i II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi *meriti*.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co upoważniało Sąd Najwyższy do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Syntetyczność uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego nie oznacza jeszcze, że kontrola apelacyjna zrealizowana została w sposób pobieżny, czy niepełny. Już bowiem Sąd I instancji odniósł się obszernie do eksponowanej w kasacji okoliczności działania oskarżonego na polecenie matki i bardzo szczegółowo wskazał, dlaczego oskarżonemu nie można przypisać winy i to zarówno, gdyby przyjąć, że wykonywał on polecenia matki, jak i wówczas, gdyby działał wyłącznie w swoim własnym imieniu (s. 9-10 motywów SR). Argumentacja tego Sądu zasługuje na pełną aprobatę.

Przypomnieć należy, że – wbrew tezie lansowanej na początku w apelacji, a potem w kasacji – podstawą uniewinnienia nie była okoliczność uprzątnięcia działki na polecenie matki, tylko fakt trwałego porzucenia przez oskarżyciela przedmiotów, które następnie zostały z działki usunięte przez syna właścicielki. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że brak woli sprawowania dalszego władztwa nad przedmiotami przez oskarżyciela posiłkowego oznaczał jego wolę wyzbycia się tych przedmiotów. Świadczyły o tym: zerwanie kontaktów z C. M., nieuiszczanie należności za najem powierzchni, wreszcie, niesprawowanie w żaden sposób prawa własności i pozwolenie, by przedmioty latami niszczały. Z punktu widzenia odpowiedzialności za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. są to okoliczności istotne, albowiem wzajemne stosunki umowne łączące ojca oskarżonego z C. L. i sposób ich wykonywania przez oskarżyciela, który ostatecznie doprowadził do wygaśnięcia umowy i obowiązku przywrócenia stanu poprzedniego, rzutują na ocenę zamiaru oskarżonego, warunkującego możliwość przypisania winy.

Przyjąć za Sądem Rejonowym i Sądem Okręgowym należy, że w realiach niniejszej sprawy usprawiedliwione było przekonanie zarówno C. M. (matki oskarżonego), jak i oskarżonego K. M. co do porzucenia tychże urządzeń przez C. L. i potraktowanie ich, jako odpadu, którego należało się pozbyć.

Słusznie także przyjął Sąd *meriti*, że strona podmiotowa przestępstwa z art. 284 § 1 lub 2 polega na umyślności, wyłącznie w formie zamiaru bezpośredniego, postępowania z cudzą rzeczą jak właściciel i sprawcy musi towarzyszyć zamiar zatrzymania mienia bez żadnego tytułu prawnego. Niezbędna jest tu świadomość, że rozporządza się cudzą rzeczą. Tymczasem powyższe rozważania co do okoliczności, że przedmioty stanowiły rzeczy porzucone, odnoszą się tak samo do świadomości oskarżonego. Zdaniem Sądu, nie ulega przy tym wątpliwości, że oskarżony nie działał w zamiarze przywłaszczenia cudzej rzeczy, lecz w zamiarze uprzątnięcia należącej do jego rodziców działki, która była już określana przez świadków jako „śmietnisko” z zalegających na niej niczych przedmiotów, przy czym cały czas należy mieć na uwadze, że działo się to po wielu latach perturbacji z pokrzywdzonym, nieuiszczania przez niego należności przynajmniej od 3 lat przed zdarzeniem i ignorowania finansowych żądań matki oskarżonego, nie zabrania przedmiotów pomimo wielokrotnych wezwań i braku jakiegokolwiek nimi zainteresowania przez okres ok. 2 lat przed zdarzeniem, a więc zachowania absolutnie niezgodnego z zasadami współżycia społecznego i nie zasługującego na akceptację (s. 9-10 motywów SR). Sąd uznał zatem działanie oskarżonego za pozostające w granicach prawa, a tylko bezprawność postąpienia z cudzą rzeczą warunkuje możliwość przypisania odpowiedzialności z art. 284 k.k.

Tak przedstawiona, trafna ocena faktyczna i prawna Sądu *meriti*, została zasadnie zaaprobowana przez Sąd Okręgowy, który na s. 8 motywów zaznaczył, że: „Sąd orzekający ma bowiem bezsprzecznie prawo dać wiarę jednym dowodom, a jednocześnie przymiotu wiarygodności odmówić innym, pod tym wszakże warunkiem, iż swoje stanowisko w tej kwestii w sposób logiczny, racjonalny i jednoznaczny uzasadni, uwzględniając przy tym wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady prawidłowego rozumowania. A w ocenie Sądu Okręgowego wywód zawarty w uzasadnieniu skarżonego wyroku na poparcie konstatacji o braku

podstaw do przypisania oskarżonemu sprawstwa w zakresie zarzucanego mu czynu, powyższe kryteria spełnia”.

Uwzględniając powyższe, przyjąć należy, że nie naruszył Sąd Okręgowy przepisów art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., chociaż z pewnością można było bardziej przystępnie wyjaśnić skarżącemu, dlaczego o odpowiedzialności z art. 284 k.k. nie może być mowy w kontekście wykonania przez oskarżonego polecenia matki (ani w żadnym innym). Obowiązek Sądu w tym zakresie musi być jednak łagodzony w kontekście wyjątkowej staranności i klarowności wyводу, jaką zaprezentował w tym zakresie Sąd I instancji, wykazując, dlaczego w sprawie nie doszło do realizacji znamion przestępstwa, bez względu na to, kto motywował działania oskarżonego.

Pozostałe zarzuty skarżącej się, wyrażone poza *petitum* kasacji, na s. 4-5 wyводу oparte są na odmiennej ocenie dowodów od przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy i stanowią wyraz nieuprawnionego oczekiwania, że Sąd odwoławczy powinien ocenić wszystkie dowody w sposób zbieżny z forsowanym w apelacjach, a następnie w kasacji. Tymczasem rolą Sądu odwoławczego jest kontrola orzeczenia Sądu I instancji, która przecież niewątpliwie miała miejsce, w tym także ze wskazaniem konkretnych dowodów, dlaczego Sąd *ad quem* uznał za nietrafne stanowiska apelującego, a zaaprobował sposób procedowania i rozstrzygnięcie Sądu I instancji (zob. s. 8-9 motywów SO).

Niejasne są argumenty skarżącej się, że: „oskarżony miał świadomość, iż nieruchomości, na której znajdują się przedmioty C. L., nie jest jego własnością, jak też pominięcie, iż oskarżony miał świadomość, iż ustna umowa dotycząca przechowywania rzeczy została zawarta pomiędzy C. L. i ojcem oskarżonego T. M., a nie matką oskarżonego C. M., przy czym ojciec oskarżonego przebywa od wielu lat w kraju, zamieszkując z rodziną i nie pozostając osobą ubezwłasnowolnioną, a pomimo to oskarżony ani jego matka w żaden sposób nie konsultowali z nim kwestii pocięcia i usunięcia rzeczy”. Ocena postępowania oskarżonego dotyczyła przede wszystkim strony podmiotowej jego zachowania i zbędne było w tym zakresie odwoływanie się do wiedzy ojca oskarżonego, o którym bezspornie wiadomo było, że zawarł wprawdzie umowę, ale z uwagi na swój tryb życia, nie kontrolował jej wykonywania.

Niezasadny jest zarzut pominięcia, iż zarówno oskarżony, ani jego matka lub ojciec jako właściciele nieruchomości, nigdy nie wystąpili formalnie do C. L. z żądaniem uregulowania kwestii wykonania ustnej umowy zawartej z T. M., w szczególności nie skierowali pisemnego żądania do zapłaty lub usunięcia rzeczy, nie wystąpili także na drogę postępowania sądowego – w kontekście postępowania oskarżyciela opisanego na s. 4 uzasadnienia Sądu Rejonowego i uznanych za wiarygodne zeznań C. M. Skarżąca nie chce zaakceptować, że C. M. doprowadziła do wygaśnięcia umowy, kiedy wezwała oskarżyciela do usunięcia w 2012 r. przedmiotów z terenu działki (s. 5 uzas. SR). Wobec niewykonania tej prośby przez kolejne 2 lata, C. M. i jej syn T. byli w pełni uprawnieni do usunięcia przedmiotów z ich nieruchomości, skoro oskarżyciel nie dysponował żadnym tytułem prawnym do dalszego przechowywania swojego sprzętu na spornej działce i nie wykonał prośby o doprowadzenie do stanu sprzed zawarcia umowy, a przede wszystkim – porzucił te przedmioty. Rzeczy tych dotyczyła więc dyspozycja art. 180 k.c.

Nadto polemika kasacji wyraźnie zmierza do zakwestionowania poczynionych ustaleń faktycznych. Skarżąca prezentuje własne stanowisko w przedmiocie zamiaru wyczerpania przez K. M. znamion przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. Tymczasem okoliczności te należą do sfery ustaleń faktycznych i nie mogą zostać skutecznie zakwestionowane w toku postępowania kasacyjnego. Nie ma bowiem wątpliwości, że – w kontekście zachowania oskarżyciela – brak było po stronie oskarżonego zamiaru zadysponowania rzeczą **cudzą**, a wolą było jedynie uprzątnięcie działki z zalegających na niej porzuconych sprzętów, pozostających poza zainteresowaniem oskarżyciela, co uczynił na polecenie matki (s. 9 uzas. SR).

Uwzględniając powyższe, kasację należało oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. i obciążyć oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia z obowiązku ich poniesienia.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.